

MAGAZYN

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO-ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HUTNICTWA ŻELAZA I STALI,
PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH, KOKSOWNICTWA, ODLEWNICTWA,
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH I BRANŻY METALOWEJ

HUTNICZY

www.e-mh.eu

PL ISSN 0239-3611

NR 21 (2285)

Rok wyd.LIII

Katowice, 14 października 2025

Cena 6,50 zł

NASZA ROZMOWA

JESTEŚMY W POŁOWIE DROGI

ROZMOWA „MH”
Z PRZEMYSŁAWEM
SZTUCZKOWSKIM
PREZESEM ZARZĄDU
GRUPY COGNOR SA



„MH”: Panie Prezesie. Komisja Europejska przedstawiła projekt nowych środków ochrony rynku stalowego, które mają zastąpić wygasające w połowie przyszłego roku safeguardy. Jak Pan przyjął tę propozycję?

P. Sztuczkowski: Z ogromnym zadowoleniem i dużą ulgą, bo to są rozwiązania, na które czekał cały przemysł stalowy — zarówno w Polsce, jak i w Europie. Hutnictwo znajduje się dziś w bardzo trudnej sytuacji, a trwający trzeci rok z rzędu kryzys jest pogłębiany przez nieroztropne decyzje Brukseli.

W zaprezentowanym dokumencie jest wiele pozytywnych aspektów, i nie chodzi wyłącznie o cła czy kontyngenty. Mam na myśli choćby zasadę „melt and pour”, o którą walczyliśmy jako Polska. Zgodnie z nią, pochodzenie produktów stalowych będzie ustalane na podstawie miejsca pierwotnego wytopu. To pozwoli ograniczyć napływ stali z krajów objętych cłami i sankcjami, która po lekkim przetworzeniu trafiała na rynek UE przez państwa, zwolnione z cel. Nie możemy też

zapominać o milionach ton słabów sprowadzanych z Rosji w ramach dozwolonych kwot, które de facto finansują machinę wojenną Putina.

Cieszy fakt, że w końcu ktoś pochylił się nad realnymi problemami hutnictwa i zaproponował konkretne działania, w tym zmniejszenie bezcłowych kontyngentów o 47% — do poziomu 18,3 mln ton oraz wdrożenie 50 % cła po przekroczeniu tej ilości. To daje nam, hutnikom, nadzieję na poprawę sytuacji i odzyskanie rentowności produkcji. Szkoda tylko, że musieliśmy zostać postawieni pod ścianą, by decydenci w Brukseli zrozumieli, że stal to nie tylko przemysł, ale to także fundament bezpieczeństwa gospodarczego i militarnego.

Hutnictwo w Polsce nie ma już czasu. Napływ taniej, dotowanej, i co ważne nieobarczonej unijnymi kosztami śródowniskowymi stali z krajów trzecich, w tym z Ukrainy, dewastuje nasz rynek. Nie ma w tym przesady. W dodatku polscy producenci muszą się zmagać z rosnącą konkurencją wewnętrzną.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

PRACE ZESPOŁU DS. OPRACOWANIA STRATEGII ZERWANE CZEKAMY NA KONKRETNE ROZWIĄZANIA DALSZE ROZMOWY W TEJ FORMULE NIE MAJĄ SENSU

Kolejne spotkanie przedstawicieli strony społecznej, pracodawców branży stalowej oraz rządu w sprawie wypracowania Strategii dla sektora hutniczego zakończyło się równie szybko, jak się rozpoczęło. Strona związkowa, rozgoryczona przebiegiem prac i postawą ministerstwa, a także działaniami wobec protestujących w Sławkowie opuściła salę zaraz po oficjalnym otwarciu zebrania. Czara goryczy przełamała się w momencie, gdy Ilona Malik, dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa, poinformowała o przedłużeniu prac zespołu o kolejne trzy spotkania oraz o nieobecności przedstawicieli kluczowych ministerstw.

Związkowcy jednoznacznie wyrazili swoje niezadowolenie, podkreślając, że zgodnie z pierwotnym harmonogramem ostatnie, podsumowujące spotkanie miało odbyć się 26 września. Wtedy właśnie oczekiwano konkretów — decyzji, działań, planów ratunkowych dla sektora hutniczego, który z dnia na dzień pogrąża się w coraz głębszym kryzysie.

Po wyjściu przedstawicieli związków zawodowych, Mirosław Motyka prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej zawnioskował o przerwę, a następnie — w związku z brakiem jednej ze stron obrad — zaproponował odroczenie dalszych prac zespołu. Dyrektorzy departamentu hutnictwa i górnictwa Ilona Malik i Grzegorz Jagielski, uczestniczący w

spotkaniu zdalnie z Warszawy, przychylił się do wniosku podniesionego przez pracodawców.

Spotkanie miało być poświęcone tematyce obronności oraz planowanej współpracy z sektorem militarnym. Do zespołu dołączyła też kolejna branża — Stowarzyszenie Kuźni Polskich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

75 LAT
BIPROMET
Grupa KGHM

210 KWARTALNA
KONFERENCJA SITMN



Jubileusz Biprometu był znakomitą okazją do zaprezentowania bogatego dorobku katowickiego biura projektowego, który przyczynił się do rozwoju przemysłu metali nieżelaznych w Polsce.

Relacja na str 6-7

KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZA DĄBROWSKICH HUTNIKÓW TRUDNE CZASY WYMAGAJĄ WSPÓLNOTY DZIAŁANIA

29 września odbyła się trzecia konferencja sprawozdawcza XI kadencji Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników ArcelorMittal Dąbrowa Górnicza, podczas której delegaci podsumowali kolejny rok działalności organów statutowych związku. Licznie przybyłych serdecznie powitał przewodniczący organizacji Adam Wdowiak.

Po wyborze przewodniczącego konferencji, którym został Janusz Mitura wiceprzewodniczący związku i jednomyślnym zatwierdzeniu porządku obrad przystąpiono do pracy. Protokolantami zostały: Agnieszka Sufin, Marzena Matusiak. Do Komisji Skrutacyjnej powołano: Eugeniusza Dziubińskiego, Krystiana Grzywaczewskiego, Grażynę Kuchciak, a do Komisji Uchwał i Wniosków: Piotra Foltynę, Piotra Owcarza i Mariolę Cwancygier. Na 63 uprawnionych delegatów na obrady przybyło 50, co stanowiło 79,4% ogółu i dawało podstawy do podejmowania prawomocnych decyzji.

Sprawozdanie z prac zarządu związku przedstawił przewodniczący Adam Wdowiak. Stwierdził on, że od samego początku kadencji obecny zarząd wziął się do intensywnej pracy porządkując wiele spraw, w tym te związane z opracowaniem regulaminów i nowym statutem, a także spółką ZWUnitech.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

JESIENNE PRZEBUDZENIE UNIJNYCH POLITYKÓW KOMISJA EUROPEJSKA PROPONUJE 50% CŁA I ZMNIEJSZENIE KONTYNGENTÓW

Komisja Europejska przedstawiła projekt nowego mechanizmu ochrony rynku stalowego, który miałby zastąpić obecnie obowiązujące safeguardy wygaszane w połowie 2026 r. Aby zaproponowane rozwiązania weszły w życie, będą musiały je przyjąć kraje członkowskie i Parlament Europejski.

Brukselscy urzędnicy chcą zmniejszyć o blisko połowę - 47%, wielkość kontyngentu stali w porównaniu z 2024 r. Tak więc bez cel będzie mogło wjechać do UE 18,3 mln ton stali rocznie. Powyżej tej ilości stal będzie objęta dwukrotnie wyższą, niż obecnie stawką celną, która wyniesie 50 proc. Ma zostać wprowadzona również zasada „melt and pour” zobowiązująca importerów do deklarowania miejsca wytopu stali. Takie rozwiązanie ma zapobiec obchodzeniu cel poprzez przerób stali pochodzącej z krajów objętych taryfami w państwach, które nie będą objęte kontyngentem. Według danych nadwyżka produkcji stali pięciokrotnie przekracza roczne zużycie stali w UE. Obecnie wynosi ona 620 mln ton, a według OECD w 2027 r. ma wzrosnąć do 721 mln ton. Hutnicy przyjęli tę propozycję z zadowoleniem.

Czytaj na str 2.

W NUMERZE

ARCELORMITTAL:

Z ZADOWOLENIEM I OCZEKIWANIEM DALSZYCH DZIAŁAŃ

WARIANT DĄBROWSKI MOŻLIWY TAKŻE W HISZPAŃSKIEJ ASTURII
- CZY ARCELORMITTAL WYGASI WIELKI PIEC W GIJÓN?

NIEMIECCY OPERATORZY OBNIŻĄ OPŁATY SIECIOWE
- HUTNICY DZIĘKUJĄ I APELUJĄ O ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE

Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI - NAJWIĘKSZA INWESTYCJA GÓRNICZA
W ZAGŁĘBIU MIEDZIOWYM

AXEL EGGERT: DUŻY KROK NARZÓD W OBRONIE SEKTORA
I DOWÓD NA STRATEGICZNY DIALOG W SPRAWIE STALI

HUTNICZO MOWA - SŁOWNIK SOCJOLEKTU HUTNICZEGO